



BRONISŁAWA PIWCZYŃSKA

Warszawa, 12 lipca 1948 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie, sędzia Halina Werekó przesłuchała niżej wymienioną w charakterze świadka, bez przysięgi. Uprzedzona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i o obowiązku mówienia prawdy świadek zeznała, co następuje:

Imię i nazwisko	Bronisława Piwczyńska
Data urodzenia	1 sierpnia 1893 r. w Warszawie
Imiona rodziców	Julian i Adela z d. Hopfensztand
Wyznanie	rzymskokatolickie
Narodowość i przynależność państwowa	polska
Wykształcenie	średnie
Zawód	referent w Wydziale Prasowym MSZ w Warszawie
Miejsce zamieszkania	Warszawa Saska Kępa, ul. Zwycięzców 33 m. 8

W maju 1943 roku prezesowa Czerniakowowa została zatrzymana przez agentów policji kryminalnej. Zabrali ją z mieszkania przy ul. Bukowińskiej (numeru nie pamiętam) z domu Chłopika agencji policji kryminalnej (kripo), z których jeden nazywał się Piegot, mieszkał wtedy na Pradze. Nazwiska drugiego agenta nie znam. Piegot był średniego wzrostu blondynem, w wieku ponad 20 lat. Odnosił się do prezesowej raczej przychylnie. Aresztowanie nastąpiło na podstawie donosu Chłopika, właściciela domu, obecnie nieżyjącego. Prezesową Czerniakowową odstawiono do komendy kripo na rogu Alej Ujazdowskich i Koszykowej.

Sprawę prezesowej załatwiał naczelnik wydziału, Polak, którego nazwiska nie pamiętam.

Jakiego wydziału był naczelnikiem, nie wiem.



Wiadomo mi, iż naczelnik zwolnił prezesową Czerniakowową, nie przekazując jej do gestapo, mimo iż ustalił jej tożsamość.

Później z naczelnikiem się nie spotykałam. Piegota spotkałam po raz ostatni w 1943 roku. Naczelnik był w wieku ponad 40 lat, barczysty, wzrostu więcej niż średniego, twarzy czerstwej, o dużych, wyrazistych niebieskich oczach. Był jowialny, lubiany.

Na tym protokół zakończono i odczytano.